



W środę, 13 marca, w rybnickim Ośrodku Zamiejscowym Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpoczął się proces w sprawie kradzieży węgla o wartości 945 tys. zł z kopalni Marcel. Na ławie oskarżonych zasiadło sześć osób.

Wśród oskarżonych oprócz kierowców samochodów, które przyjeżdżały po odbiór węgla do Marcela, jest również pracownica kopalni odpowiedzialna za ważenie pojazdów. Według prokuratury grupa w ciągu dwóch lat (od marca 2015 r. do lutego 2017 r.) ukradła węgiel o wartości 945 tys. zł. Ciężarówki którymi wywozili węgiel, miały podwyższone burty, co miał ukryć fakt, że zamiast 40 t zabierali 60 t surowca. Dodatkowo przy współpracy z pracownicą kopalni, za pomocą specjalnego urządzenia zakłócili i fałszowali wskazanie komputerowej wagi. Wpadli przez przypadek podczas akcji policji, która kontrolowała, czy pojazdy wyjeżdżające z kopalni nie są przeciążone.

Proces rozpoczął się w środę o 9:30. Oskarżeni mężczyźni to mieszkańcy woj. wielkopolskiego, łódzkiego i opolskiego w wieku od 41 do 51 lat. Oszustom grozi do 8 lat więzienia.

źródło: nettg.pl, autor: JM, fot.: Jarosław Galusek/ARC